

Biznes Technologie Środowisko Nauka Koronawirus

Next·koronawirus·Dlaczego premier wieszczy straszny kryzys gospodarczy? Piotr Kuczyński: Sytuacja typu win-win

# Dlaczego premier wieszczy straszny kryzys gospodarczy? Piotr Kuczyński: Sytuacja typu win-win

Łukasz Kijek 19.03.2020 14:03

277

Premier wieszczy poważny kryzys gospodarczy, ale oficjalne prognozy m.in. minister Jadwigi Emilewicz i prezesa NBP zakładają wyhamowanie gospodarki do około 2 proc. PKB w 2020 roku. Dlaczego premier stosuje tak ostrą retorykę i czy ma tu znaczenie też trwająca kampania wyborcza? Pytamy Piotra Kuczyńskiego, analityka rynku finansowego.



Kancelaria Premiera / Facebook

OTWÓRZ GALERIĘ (4)

Łukasz Kijek: Wczoraj słuchałem konferencji premiera i przeszedł mnie po plecach lekki dreszcz. Padały sformułowania o największym kryzysie od lat, być może gorszym niż ten sprzed 12 lat. Premier straszy, czy mówi jak jest?

Piotr Kuczyński: Premier nie wie jak rozwinie się sytuacja, więc na wszelki wypadek mówi o scenariuszu według niego najgorszym. Jeśli nie będzie tak źle to powie, że uniknęliśmy najgorszego, dzięki polityce jego rządu. Jeśli najgorsze się sprawdzi to powie, że przecież ostrzegał. Sytuacja typu win-win.

Jednocześnie prognoza NBP na 2020 rok to 2 proc. wzrostu PKB, to samo mówi Jadwiga Emilewicz. To jakoś mi się gryzie z apokaliptyczną wizją premiera. Skąd taka różnica w

#### **POPULARNE**

Ceny m Niektóı biznes



straszn gospod Kuczyń win-wir

VE ---

oglądaj wysoki

Korona uratow COVID-

Prognozy można sobie obecnie... powiedzmy darować. To są zwykłe bajki, bo przecież nikt nie wie jak długo będzie trwała epidemia i jak długo rządy postanowią trzymać gospodarki w zamrażalniku. Dziwię się ludziom, którzy podają jakieś prognozy. Zresztą poważne zespoły analityczne, które podają te prognozy, różnią się drastycznie. Przewidują scenariusze od prawdziwej recesji do niewielkiego spowolnienia w 2020 roku.



# Jakie znaczenie w tym co mówi premier ma fakt, że za dwa miesiące są wybory prezydenckie?

Oczywiście ma olbrzymie znaczenie. Dlatego wszystko odbywa się pod egidą prezydenta (np. Rada Gabinetowa), mimo że da facto nie ma on wiele do powiedzenia w sprawach pakietu kryzysowego (tzw. "tarczy").

#### Zobacz wideo



### Czy rząd może ugrać coś dla siebie na tym kryzysie, czy mocno ryzykuje?

Rząd na razie bardzo zyskuje. Społeczeństwo uważa, że jego posunięcia są słuszne i konieczne. Jest tak obecnie, ale jeśli sytuacja zamrożenia potrwa dłużej (2-3 tygodnie), a epidemia nie będzie ustępowała to nastroje się zmienią. Zakładam jednak, że posunięcia są zbyt ostre, a sytuacja nie będzie dramatyczna, co zwiększy rządowi poparcie.

Chiny mocno wyhamowały, ale już ruszają. Stanęły za to Europa i USA, jak głęboki może być to kryzys? Mocny spadek i długie szorowanie po dnie, czy szybki spadek i mocne odbicie?

powiem nic nowego - nie wiem, bo zależy to od głębokości i czasu trwania kryzysu. Im dłuższy tym bardziej prawdopodobny scenariusz "L".

Wszyscy z przerażeniem patrzą na reakcje giełdowe. Tylko pytanie czy to jest dziś jakikolwiek miernik realnej gospodarki? Rynki były rozgrzane do czerwoności. Jak czytać te reakcje rynkowe?

Korekta na rynkach rozwiniętych była nie do uniknięcia. I bez epidemii musiałaby się pojawić. Jej głębokość jest niepokojąca, bo w 3 tygodnie 30 proc. spadku głównych indeksów w USA, czy 40 proc. na XETRA DAX to naprawdę dużo. Tym akurat bym się nie ekscytował. Jeśli epidemia zrobi krok do tyłu (wystarczą niewielkie sygnały), to indeksy giełdowe ruszą gwałtownie i na dłużej na północ. Tu - bardziej niż w realnej gospodarce - możliwe jest odreagowanie "V".

Po co są te finansowe bazooki banków centralnych? Przecież one nie sprawią, że firmy wrócą szybko do pracy. Wlewanie pieniędzy w rynki ma sens?

Tak, działania banków centralnych mają sens. Przeciwdziałają zatorom i panice w sektorze finansowym. Wyobraźmy sobie, co by się stało, gdyby do pandemii strachu doszedł zawał w sektorze bankowym.

A jak ocenia Pan program "Tarcza Antykryzysowa" rządu. Jaka jest jego realna wartość dla firm

Musi ona oblec się w ciało ustaw, co może bardzo zmienić te propozycje, a to nastąpi najwcześniej za tydzień. Generalnie można powiedzieć, że realnych pieniędzy z budżetu w tych 212 mld zł jest tylko 66 mld, a i tak połowa (inwestycje) zostanie uruchomiona w dalszej przyszłości. Rozumiem jednak rząd, bo budżet obciążony jest sztywnymi wydatkami socjalnymi i duże zwiększenie zadłużenia może doprowadzić je blisko konstytucyjnej bariery 60 proc. PKB.

WIĘCEJ O: GOPSODARKA KORONAWIRUS KRYZYS GOSPODARCZY PIENIĄDZE PREMIER RZĄD

UDOSTĘPNIJ WEŹ UDZIAŁ W DYSKUSJI (277)

**POLECAMY** 

**WIĘCEJ TEMATÓW** 

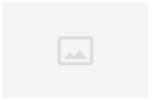
QUIZ Co to jest zaraza cynowa? Sprawdź się w quizie naukowym

Pytanie 1 z 10

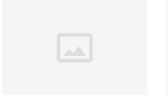
## Ile lat ma nasz Wszechświat?

- O ok. 4,5 mld lat
- O ok. 9,3 mld lat
- O ok. 13.8 mld lat
- O ok. 22,1 mld lat

Nastepne



ZUS chce danych z trzech lat, by zawiesić składki. Opozycja: "Do dzieła, a raczej do spowiedzi"

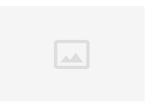


Koronawirus w Polsce. NBP podaje banknoty kwarantannie





Rząd uruchamia aplikację Kwarantanna domowa, 20



Kursy walut 20.03 o godz. 7. Frank i dolar lekko w Netflix p